



Nad jeziorem Balaton, na malowniczym półwyspie **Tihany**, znajduje się miejscowość o tej samej nazwie. Nad miastem górują dwie wieże klasztoru benedyktynów. Aby się do niego dostać, musisz pokonać wysokie schody. Warto jednak wspiąć się na wzgórze, by zobaczyć piękny widok na jezioro oraz zwiedzić opactwo. Założył je prawie 1000 lat temu sam król Węgier, Andrzej I. Klasztor przez wieki zmieniał swój wygląd. Do dzisiaj ślady najstarszych, średniowiecznych murów zachowały się jedynie w podziemiach budowli. Kościół, który dzisiaj odwiedzasz, powstał dopiero 300 lat temu. Oderwij już oczy od widoków i rozpocznij odkrywanie opactwa.



W klasztorze mnisi nie tylko poświęcali się modlitwie, ale również pracowali. W ogrodzie uprawiali owoce, warzywa i zioła. Dzięki temu zapewniali sobie wyżywienie. Zakonnicy pełnili dyżury w kuchni, gdzie przygotowywali posiłki dla współbraci. Św. Benedykt spisując Regułę zadbał w niej o sprawiedliwy podział pracy: „Niech bracia służą sobie wzajemnie a nikt nie uchyla się od posługi w kuchni, chyba żeby komuś przeszkodziła choroba lub jakieś bardzo ważne zajęcie, bo w ten sposób zyskuje się więcej zasługi miłości”. A czy Ty, tak jak benedyktyni, pomagasz w kuchni?

Autor Reguły wiedział również, że niektórzy mnisi to duże łakomczuchy, dlatego napisał: „Trzeba jednak przede wszystkim unikać braku umiaru, aby nigdy żaden mnich się nie przejadał. Nic bowiem nie jest tak sprzeczne z życiem chrześcijańskim jak niepowściągliwość. Pan nasz powiada przecież: Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa i pijaństwa (Łk 21,34)”.

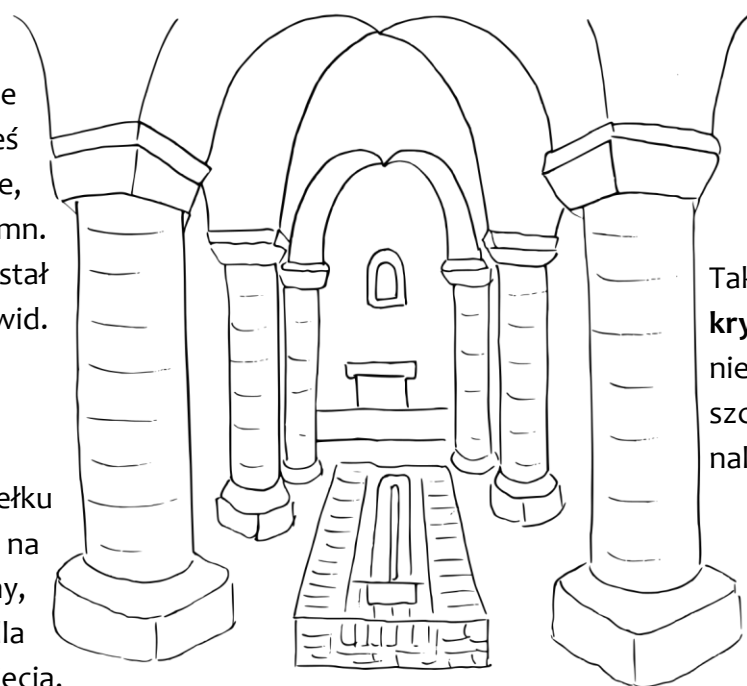


Przyjrzyj się teraz bliżej samemu klasztorowi. Wciel się w rolę detektywa, by odnaleźć konkretne elementy architektury i wystroju opactwa. Jedno z miejsc wartych zobaczenia znajdziesz pod ziemią. Zejdź do pomieszczenia, w którym zachowały się najstarsze mury świątyni i które nie zmieniło się od prawie 1000 lat.

Panuje tutaj półmrok, a światło wpada jedynie przez trzy niewielkie okna. Czy zauważasz jakieś dekoracje? Wnętrze jest bardzo surowe, niewielkie i podzielone przez trzy pary kolumn.

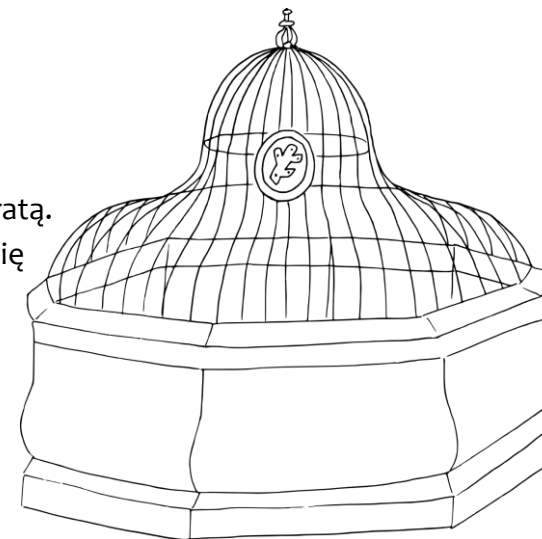
To tutaj pochowany został król Andrzej I oraz jego syn Dawid.

W cichej i oddalonej od codziennego zgiełku krypcie zakonnicy z łatwością skupiali się na modlitwie. Czasami, tak jak w Tihany, znajdowały się w niej groby wyjątkowych dla klasztoru osób, np. króla lub księcia.

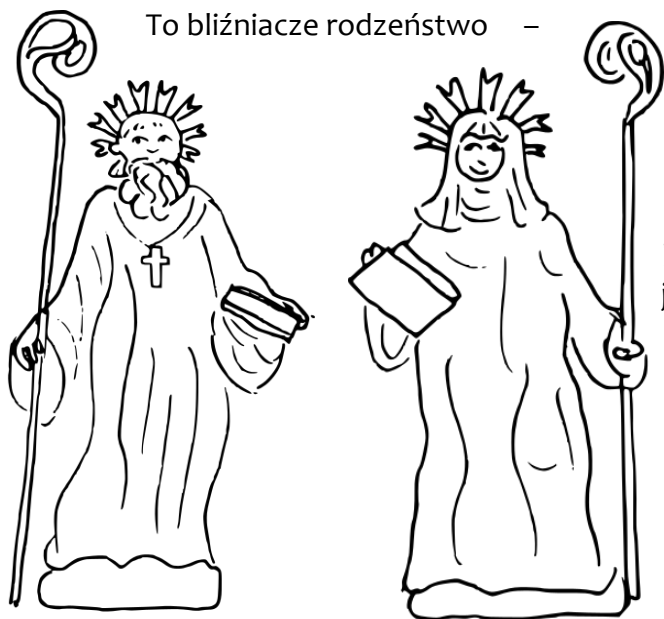


Takie pomieszczenie pod kościołem to **krypta**. Często przechowywano w niej niezwykle cenne relikwie. Relikwie to szczątki ciał świętych lub przedmioty należące do nich za życia.

Pora wyjść z podziemi i ogrzać się trochę w słońcu. Wypatruj teraz studni z metalową, ozdobną kratą. Nie zdziw się, jeśli jej nie odnajdziesz. Może to jakaś pomyłka i studnia, której szukasz, znajduje się w innym klasztorze na **szlaku benedyktyńskim**? Na pewno kiedyś ją jeszcze znajdziesz.



Pamiętasz, kto był założycielem zakonów benedyktynów oraz benedyktynek?



To bliźniacze rodzeństwo –

św. Benedykt i św. Scholastyka.

Odnajdź ich rzeźbione podobizny na fasadzie (głównej, najbardziej reprezentacyjnej elewacji) kościoła w Tihany. Pomiędzy świętymi zobaczysz **herb** (specjalny znak rozpoznawczy rodziny lub rodu) należący do opata Agostyna Lecsa. **Opat** to najważniejszy zakonnik, przełożony pozostałych mnichów w klasztorze. Lecsa miał duże zasługi dla opactwa w Tihany. Za jego rządów powstał m. in. kościół, który właśnie oglądasz. Ze względu na wybitne dokonania Agostyna Lecsa, jego herb stał się znakiem klasztoru w Tihany. Spróbuj opowiedzieć co on przedstawia.

• Visegrad Fund